

**Oświadczenie złożone
przez senatora Kazimierza Jaworskiego**

*Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP
Zbigniewa Cwiągalskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

Z zainteresowaniem obserwuję starania mające na celu liberalizację prawodawstwa dotyczącego

i wspieram te starania. Ministerstwo Sprawiedliwości, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, przedstawiło projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie. Opierając się na treści projektu przedstawionego w witrynie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości, pragnę zwrócić uwagę na projektowane przepisy ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie, zmierzające do zmiany przepisów ustawy - Prawo o adwokaturze (DzU 2002 nr 123 poz. 1058 z późniejszymi zmianami).

Cel regulacji prawnej jest w zupełności zrozumiały. Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że nie każdy absolwent prawa ma predyspozycje do bycia adwokatem, radcą prawnym czy notariuszem. Jednocześnie dostrzega konieczność wprowadzenia alternatywnych wobec aplikacji ścieżek dostępu do zawodu. Obecnie kwalifikacje do wykonywania tych zawodów potwierdza zwykle odbyta aplikacja i złożony egzamin adwokacki lub odpowiednio radcowski.

Wątpliwości może budzić art. 1 pkt 4 projektu, zmieniający art. 66 ust. 1 pkt 4 ustawy - Prawo o adwokaturze. Projekt uzależnia wpis na listę adwokatów lub odpowiednio radców prawnych osób, które zdały egzamin sędziowski, od dodatkowych przesłanek, o których mowa w art. 1 pkt 4 projektu. Ta zmiana dotyczy art. 66 ust. 1 pkt 4a i b ustawy - Prawo o adwokaturze. Krytycznie należy odnieść się do propozycji, aby osoby, które zdały egzamin sędziowski, musiały legitymować się doświadczeniem zawodowym. Należy powołać się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygnatura akt K 6/06, ocenił, że "w sytuacji, gdy aplikacja i egzamin sędziowski przygotowuje i weryfikuje przydatność konkretnych osób do podjęcia wysoce odpowiedzialnej funkcji sędziego, trudno byłoby przyjąć pogląd, że złożenie egzaminu sędziowskiego stanowi zbyt niski wymóg znajomości prawa dla przyjęcia w poczet korporacji zawodowej adwokatów". Należy również podkreślić, że Trybunał miał zastrzeżenia jedynie do możliwości wykonywania zawodu adwokata przez osoby, które zdały egzamin prokuratorski lub notarialny. Czy wobec tego Pan Minister nie ocenia jako zasadnego różnicowania statusu osób legitymujących się złożonym egzaminem sędziowskim i prokuratorskim, a także rezygnacji z wymogu doświadczenia zawodowego wobec grupy osób, które złożyły egzamin sędziowski?

Projektowana zmiana zakłada również w art. 1 pkt 4 regulację statusu doktorów nauk prawnych. Analogicznie jak w przypadku osób, które złożyły egzamin sędziowski i prokuratorski, projekt przewiduje, że aby uzyskać wpis na listę adwokacką lub odpowiednio radców prawnych, należy spełnić wymóg świadczenia wskazanych czynności związanych ze stosowaniem prawa (zmiana art. 66 ust. 1 pkt 5a i b ustawy - Prawo o adwokaturze).

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na fakt, iż doktorzy nauk prawnych prezentują wiedzę prawniczą na wysokim poziomie, dającym rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu adwokata. Kwalifikacje tej grupy potwierdzają choćby egzaminy złożone przy okazji obrony rozprawy doktorskiej, a także sama rozprawa, której obrona jest zatwierdzana przez grono specjalistów, znawców prawa, legitymujących się co najmniej stopniem doktora habilitowanego nauk prawnych. Ten fakt dostrzegł również w swoich orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny.

Znakomita większość doktorów nauk prawnych to specjaliści różnych dziedzin prawa. Jednocześnie praktykę zawodową, o której mowa w art. 66 ust. 1 pkt 4b projektu ustawy, można uznać za konieczną do wykonywania zawodu adwokata lub odpowiednio radcy prawnego na właściwym poziomie. Wątpliwości budzi jednak stosunkowo długi okres praktyki prawniczej zawarty w projekcie ustawy: "pięć lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej trzech lat". Czy wobec tego Pan Minister nie uważa za celowe skrócenie tegoż okresu, trwającego niemalże tak długo, jak odbycie aplikacji adwokackiej czy odpowiednio radcowskiej, na przykład do pięciu przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej jednego roku, dwóch lat?

Zgodnie z informacją zamieszczoną w witrynie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości przedmiotowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie został przekazany do uzgodnień międzyresortowych. Nie istnieją więc formalnoprawne przeszkody, by dokonać zmian projektowanych przepisów.

Pragnę również zapytać Pana Ministra o przewidywany termin skierowania projektu ustawy pod obrady Sejmu.

Proszę Pana Ministra o odpowiedź.

*Z poważaniem
Kazimierz Jaworski
senator Rzeczypospolitej Polskiej*